

Kobieta z klasą

Wywiad z Lidią Tkaczyńską,
autorką książki „Kobieta z klasą
– praktyczny poradnik o
wizerunku kobiety i kreowaniu
własnego stylu”.

08-03-2020

Śp. bp Javier Echevarria, Prałat Opus Dei, podczas spotkań z kobietami często zachęca do zaangażowania się w apostołstwo w świecie mody.
„Walczcie dalej jak do tej pory o nadawanie chrześcijańskiego tonu waszemu życiu, przez swój przykład autentycznej i delikatnej kobiecości,

która ceni skromność i elegancję w mowie i ubraniu, i nie poddaje się temu, co prostackie i wulgarne”, napisał w 1997 roku. Owocem tego impulsu są liczne inicjatywy o charakterze profesjonalnym, również w naszym kraju.

Prezentujemy wywiad z Lidią Tkaczyńską, ekonomistką, autorką publikacji w dziedzinie mody i dyrektorką kursów *savoir vivre* dla Pań. W swojej pracy autorka kieruje się tym przesłaniem.

Co skłoniło Panią do napisania tej książki?

Od wielu lat zajmuję się osobistym wizerunkiem jako trener etykiety biznesu i właścicielka firmy szkoleniowej. Prawie po każdym szkoleniu lub spotkaniu na temat wizerunku kobiety uczestniczki pytały mnie gdzie można zdobyć informacje z tej dziedziny, albo prosiły wprost o jakąś książkę. Na

rynku wydawniczym jest sporo pozycji dotyczących mody kobiecej, ale trudno w nich znaleźć wskazówki, z których mogłyby skorzystać zwykłe kobiety, żyjące codziennymi sprawami. Sama zdobywam wiedzę czerpiąc z wielu różnych źródeł, najczęściej zagranicznych, wyszukując w nich najbardziej wartościowe treści. Zgromadziłam też obserwacje z licznych projektów wizerunkowych z udziałem zawodowych stylistek. Mając to doświadczenie nie mogłam z czystym sumieniem polecić żadnej lektury, w której byłyby zebrane wszystkie istotne elementy wiedzy o wizerunku kobiety. Pytania o tego rodzaju książkę nasilały się, więc nie było innego wyjścia ... Tak właśnie powstała „Kobieta z klasą”.

Niedawno ukazało się już drugie wydanie. Czy to oznacza sukces wydawniczy? Istotnie, pierwszy nakład wyczerpał się w ciągu kilku

miesiący, zapewne dlatego, że w wielu miejscach w Polsce czekano na tę książkę. Za sukces uważam raczej to, że książka, choć skromnie wydana (i przez to niedroga), została dobrze przyjęta przez czytelniczki. Pisałam ją z myślą o nich i nie chciałam ich zawieść.

Kim są czytelnicy? Kobiety w różnym wieku, które kupują tę książkę dla siebie lub na prezent dla koleżanki lub córki. Wiem to, bo przy różnych okazjach proszą mnie o wpisanie dedykacji dla konkretnej osoby. Nie wiem czy mężczyźni są czytelnikami, ale na pewno są nabywcami - ofiarowują książkę swoim żonom i córkom. Z ciekawości zapytałam dlaczego i jeden z nich powiedział: „Chciałbym, żeby moja żona bardziej dbała o siebie”, a inny: „Mam dwie córki i jako mężczyzna i ojciec wolałbym, żeby się inaczej ubierały”. Wśród czytelników są też osoby pracujące z młodzieżą, które w

książce znajdują pozytywne argumenty i wiedzę o wizerunku do przekazania nastolatkom.

Jakie treści zawiera książka?

„Kobieta z klasą” to poradnik, więc można w nim znaleźć praktyczne wskazówki nt dobierania optymalnych fasonów do swojej sylwetki oraz kolorów i dodatków, które najlepiej podkreślają indywidualny typ urody.

Są informacje o makijażu, fryzurach i używaniu perfum. Można też przeczytać o ponadczasowych zasadach elegancji i o tym jak ubierać się na różne okazje – do pracy, w domu, w kościele, na ślub, na plażę i podczas uprawiania sportu. Nie brakuje tak ważnego tematu, jakim jest rozsądne korzystanie z mody i strategia kupowania ubrań, dzięki której można uzyskać doskonały efekt przy

jak najmniejszych nakładach finansowych.

Moim celem było stworzenie przewodnika po najważniejszych elementach wizerunku kobiety, żeby dać czytelniczkom kompleksowy obraz i zachęcić do dalszego pogłębiania wiedzy w wybranych obszarach. Oprócz praktycznych wskazówek starałam się pokazać związek między zewnętrznymi elementami wizerunku a wewnętrznym światem kobiecej osobowości. Rzadko mówi się o tym, podczas gdy właśnie ta wzajemna relacja jest istotą dobrego stylu. Wiele czytelniczek podkreśla tę cechę „Kobiety z klasą”, uznając ją za najciekawszą. Oto wypowiedź jednej z nich: „Książka trafiła do mnie rok temu. Muszę przyznać, że była dla mnie mocnym impulsem do pogłębiania rozumienia mojej kobiecości i atrakcyjności. Od tego czasu wiele zmieniło się w moim

wizerunku. Zmiany, które miały miejsce, były bardzo wyraźne, chociaż nie dotyczyły stylu jako takiego – ten pozostał zgodny z moim indywidualnym gustem. Zmieniły się jednak długości, dekolty i inne detale, do których wcześniej nie przykładałam takiej wagi.

Dzięki książce Lidii odkryłam, że wiele kobiet, w tym kiedyś ja sama, ubiera się w sposób, który wręcz „krzyczy”. Mam na myśli narzucające się przykuwanie uwagi do zewnętrznych elementów. Nie byłam tego świadoma! Mam ekstrawertyczną naturę, w związku z czym nie przeszkadza mi bycie w centrum uwagi, jednak nigdy nie pragnęłam, żeby mój wygląd był desperackim wołaniem: „popatrz na mnie!”. Teraz czuję się lepiej i godniej, tj. kobieco, swobodnie i naturalnie, bo wiem, że mój wygląd jest harmonijny i spójny, w pełni zgodny z moim wewnętrznym „ja”.

Jeśli przyciąga uwagę, to do całej osoby, jaką jestem.

Książkę „Kobieta z klasą” to bardzo dobry punkt wyjścia do poszukiwania własnego niepowtarzalnego stylu, który pozostanie w dobrym guście.

Fragmenty książki: „Ubieraj się tak, żeby stworzyć wizualną równowagę – to jedna z fundamentalnych zasad kreowania własnego stylu. [...] Przez odpowiednie zestawienie fasonów, kolorów i deseni możemy optycznie wydłużać, skracać, wyszczuplać lub poszerzać poszczególne elementy sylwetki. Zniwelujemy w ten sposób jej niedoskonałości i uzyskamy dużo korzystniejsze wrażenie całości. [...] Sprawdź, jaki masz typ sylwetki...”.

„Źle dobrane kolory mogą negatywnie wpłynąć na naszą urodę, np. dodać kilka lat [...] To chyba wystarczające powody, żeby sprawdzić, czy na pewno sięgamy po

kolory, które nam służą. Jak się o tym przekonać?...”

„Czym powinniśmy się kierować, dobierając ubranie do poszczególnych okazji? [...] W firmach różnych branż, szkołach, itd. istnieją różne konwencje ubioru i granic swobody wyboru, jednak praktyczne zasady elegancji są uznawane za uniwersalne.”

Lidia Tkaczyńska: „Kobieta z klasą – praktyczny poradnik o wizerunku kobiety i kreowaniu własnego stylu”. POMOC Wydawnictwo Misjonarzy Krwi Chrystusa; Częstochowa 2014.